

# Andrzej Piaseczny, Białoczarnym

Pomyśleć raz to się da  
A może tak zgodzić się na ten świat  
Bo stracisz ty tak jak ja  
Wojen i bitw  
Tylko ofiary z nas  
Podobno wszystko ma kres  
Przestańmy toczyć ze słów ciężką krew  
Nie wspomni nas w końcu nikt  
Potyczki te zamienią nas w proch i pył  
Czarne to czy białe, to ja i ty  
Trudno jest oddychać pomiędzy gdy  
Wierzysz tylko w czarne i białe  
A całe życie jest  
Pomiędzy gdzieś  
Pomyśleć raz to się da  
Wywijać szabłą tak czy to nie szal  
Nie wspomni nas w końcu nikt  
To może już, już lepiej przeżyć i żyć  
Czarne to czy białe to ja i ty  
Trudno jest oddychać pomiędzy gdy  
Wierzysz tylko w czarne i białe  
A całe życie jest  
Pomiędzy gdzieś  
Strzelaj więc jeśli chcesz  
Ładuj, pal, tylko wiedz  
Zanim strzał ten dosięgnie mnie, rozplnę się  
Czarne to czy białe, to ja i ty  
Trudno jest oddychać pomiędzy gdy  
Wierzysz tylko w czarne i białe  
A całe życie jest  
Pomiędzy gdzieś  
Czarne to czy białe, to ja i ty  
Trudno jest oddychać pomiędzy gdy  
Wierzysz tylko w czarne i białe  
A całe życie jest  
Pomiędzy gdzieś